

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Grudnia. — Rok 1840.
Środa.

№ 334.

Jutro, Ś. Łazarza.
Dziś, w Piątek i Sobotę Suchedni.

Mrozy dochodzące w mieście 18 stopni, a w polu przeszło 20, tak wczesnie rozpoczęte, mogą dla zboża stać się szkodliwymi w okolicach w których dotąd śnieg wcale nieokrył ziemi. W Warszawie dopiero od wczoraj zaczęły przuszyć; zaś w stronach północnych już od kilkunastu dni spadły obfite śniegi. Gdy sanna nieustaliła się jeszcze, dowóz produktów i drzewa ze wsi do Warszawy jest mały. Spodziewają się Gospodynie że na Święta utatwi się ta niedogodność. Na drzewo dla biednych rodzin wczoraj w Red: Kurjera J. S. złożył zł. 5. Gdy po 3-krotnem ogłoszeniu, nikt nie zgłosił się o odebranie worczka, w którym znajdowało się zł. 8, ta kwotka przeznaczona została dla Ochrony dzieci. — Rada Lekarska na posiedzeniu z d. 22 Paźdz: (4 Listo:) r. b. przyznała Panu Pawłowi Burdzińskiemu stopień Lekarza klasy 2ej. — Wczoraj po południu około godz: 4ej w Browarze Porturu przy ulicy Żelaznej Nr 1124, wszczął się pożar. Natychmiast przybyły Straże ogniowe, i chociaż płomienie rozszerzały się gwałtownie a niebezpieczeństwo okolicznym zabudowaniom zagrażało okropnem nieszczęściem, ochroniono strwożonych sąsiadów. — Księgarnia G. Sennewalda, odebrała w francyjszku bardzo interesowne dzieło co do teraźniejszych okoliczności w Egipcie, napisane przez A. B. Clot-Beya Innego Inspektora służby zdrowia, Członka wielu towarzystw uczonych w Europie etc. pod tytułem *Rzut oka na Egipt*; z portretem *Mehmeda Alego*, z kartami geograficznymi; tudzież planami miast etc., 1840 2 Tomy zł. 18. Tak Księgarnia otrzymała *krótkie Homilje* napisane przez X. A. Mikiwicza Kanonika, nowo wydanie przejrane, T. 3 w Lwowie 1840 zł. 13 gr. 15. — *Custowne rameczki Gotyckie* do małego ściennego *Kalendarzyka*, ukńczono znowu w fabryce G. Mintera, w 2ch gatunkach, to jest zupełnie czarne, lub w części zł. cne. Rameczki te można nabyć z *Kalendarzykami* lub bez, a również

Osoby które w roku zeszłym już pokupowały *rameczki*, mogą do nich teraz nabyć *samę tylko Kalendarzyki* na tekturze nakleione. Kupującym do handlów znaczny odstępnie się procent. — Dziś wieczorem w *Resursie Kupieckiej* będą wykonane: *Uwertura Aubera* (Opera) z Gustawa. *Scherzo* na fortepjan P. Chopin (Stopena) dzieło 31sze. *Prometeusz Bethowena*. *Orgie* z *Hugonotów Meierbeera*, śpiew na głosy męskie. *Wariacje Berjota* na skrypcce. *Finał* 1szego aktu *Hugonotów*, chór na męskie głosy. *Orkiestra*. — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani, po *Cobryelli* *Pani Halpert*, *JPP. Josiński* i *Komorowski*; po *Bi-dnym Rybaku* *JP. Żółkowski* 2-kroć. — Kurs wczorajszy: *Dukaty holend:* zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 22. *Liśty wasta:* nowe zł. 96 gr. 22¹/₃; *kupon* zł. 1gr. 27¹/₃. *Obroda:* zł. 452 do 455.

Z *Petersburga* 25 *Listo:* (7 *Gru:*). — N. PAN, 2go Paźdz: potwierdził *Ustawy* dla 2ch oddziałów *szkół*, utworzonych przy szpitalach morskich: w *Kronsztacie* i *Swastopolu*, celem usposabiania *felcerów* i *uczniów aptekarskich* potrzebnych dla *marynarki CESARSKIEJ*. *Kształcenie* młodzieży w tych szkołach, ma być głównie kierowaniem w ten sposób, aby wychodzący z nich *felcerowie* i *uczniowie aptekarscy*, mogli być z *kerzyścią* użyć, tak w czasie pokoju, jakoteż w czasie wojny, na pomocników *Lekarzy*, przy *leczeniu chorych* i *podawaniu pomocy racionym* w boju. — Dnia 19 *Listop:* po południu, nad *koszarami* *pułku kawalerjardów J. C. M.*, postrzeżono *gęsty dym* i *plomienie*. *Przybyła* *straż ogniowa* zastała *mocny ogień* w *składach siana*, nad *stajniami* będących i *stykających się* z *głównym* *Korpusem* *koszar*. *Znaczone zapasy siana* i *stomy*, przy *nieistnieniu* tamże *ścian* *bezpieczeństwa*, i *szerzące się* w *składach siana* *plomienie*, *zagrażały* *niebezpieczeństwem*, tak *głównemu* *korpusowi* *koszar*, jakoteż *niefortalnej*, *sechtowni* i *szwalniom-pułkowym*. *Do 9ej*

w wieczór, skutkiem usiłowań straży ogniowej, ogień na całej przestrzeni stłumiony został. N. PAN, J. C. W. CESARZEWICZ i J. C. W. W. Xłę MICHAŁ, racyli być obecnymi przy tym pożarze, aż do chwili przejścia niebezpieczeństwa, iakie groziło koszarom i nieźdłalai. Za dokładne rozporządzenia, którym winny swe ocalenie koszary, N. PAN w Rozkazie dziennym, oświadczyć raczył swe zadowolenie, a komendantzie straży ogniowej, za jej wzorowe poświęcenie się, wypłacić każat po pół-rubla srebrem.

Anglja. — Oficerowie którzy mieli udział w ostatniej wojnie przeciw Francji, podali do Królowej prośbę o udzielenie im znaków honorowych. — Królowa Wdowa za odzieniem Królowej panującej w pałacu *Bukingham*, wyjechała znowu z Londynu. — Przyjaciele zmarłego Ministra Lorda *Holland* umyśliłi zbierać składkę, celem wianiesienia pomnika temuż Ministrowi. — Rząd podobno będzie zmuszony w przyszłym roku zaciągnąć nową pożyczkę z przyczyny ogromnych wydatków na uzbierania nadzwyczajne. — Na znacznej kolei żelaznej z *Birminghamu* do *Derby* zdarzyło się anowu nieszczęście, przyczem człowiek utracił życie. — Dzienniki angiels: wynurzają radość, że ministerstwo Pana *Guizot* (*Gizo*) utrzyma się we Francji, i stąd wróżą niemylnie utwierdzenie pokoju. — Z *Woolwichu* ciągle wysyłaią armaty i zapasy wojenne. — W *Anglii* zbankrutował dom handlowy *Wright* i spółka, Król Francuzów przez to utracił znaczne summy.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 5go b. m. ukończono narady nad adresem, który przyjęto większością głosów 247 przeciw 161. Przystąpiono zaraz do obrania deputacji mającej złożyć adres Królowi. — Mówią o mianowaniu kilku nowych Parów, między niemi Hrabów *Bertrand* i *Lascazes* (*Laskazes*), oraz *Jenerał Gourgaud* (*Gurgo*). — *Jenerał Montholon* napisał z twierdzy *Ham* prośbę do Marszałka *Soult* (*Sult*), aby mu pozwolił towarzyszyć przy pochowaniu zwłok *Napoleona* w *Paryżu*. — Na posiedzeniu Izby Deputo: 7go b. m., przedstawił

Minister skarbu wydatki nadzwyczajne spowodowane przez traktat lipsowy, tak, iż na r. 1841 skarb dosna niedostatku, (*P. Humann* unikał wyrazu *deficyt*) 280 milionów fr., a na r. 1842 wydatki zwyczajne dojdą do 832ch milionów (iżwe wrażenie). Minister przyrzekł jednak, że zdefta ten niedostatek zmniejszyć na 680 milionów. Następnie przedstawił wniosek o powiększenie kredytów na r. 1840ty, o 200 milionów. — Dziennik *Postanice* donosi, że uroczyste pochowanie zwłok *Napoleona*, wyznaczono na Wtorek 15go b. m. (wczoraj). — Rekwjem *Mozarta* miało być wykonane w Kościele Inwalidów przez 150 Wirtuozów, tudzież 150 Śpiewaków i Śpiewaczek; sopranem śpiewały Panie: *Grisi*, *Damoreau* (*Damoro*), *Persiani* i *Dorus Grass*; altom: *Paulina* i *Eugenja Garcia*, *Albertazzi* i *Stultz*; tenorem, Panowie: *Duprez* (*Djupre*), *Rubini*, *Dupont* (*Djupa*) i *Massol*; basem: *Lablache* (*Lablass*), *Tamburini*, *Levasseur* (*Lewaser*) i *Alisard* (*Alizar*). Dyrekcję miał *P. Habenek*. Panowie *Auber* (*Ober*), *Halevy* i *Adam*, skomponowali marsze wojskowe. — Panowie *Guizot* (*Giso*), *Duchatel* (*Djuszatel*) i *Martin*, zostali znowu obrani Deputowanemi. — Z *Cherbourg*a (*Szherburg*a) piszą pod dniem 3cim b. m.: Króliewicz Xiążę *Joinville* (*Żuenwil*) każat 2go b. m. o 1szej wystrzelić salwę, poczem zwinął z fregatą do przystani; multwo ludzi zwiędza ią codziennie. Trumna stoi na pokładzie środkowym, okryta płaszczem cesarskim, a nad nią znajduje się korona. Trumna jest bardzo ciężka; przeszło 42ch artylerzystów angiels: musiało ią dźwigać z grobu do brzegu. Na 4ch końcach umieszczone są korony, laury i pozłacane ozdoby. Katafalk otoczony jest świecami woskowemi. *Izba gorejąca*, w której spoczywa Cesarz, duża na 10 do 12tu stop, została wybita czarnym srebrno litym axamitem, ozdobionym draperjami także z czarnego axamitu i srebrnemi frędzlami; podwoje otwierają się w taki sposób, że można całe wnętrze przejrzeć. Podobnież ustrojono i 2gi statek *Normandje*, mający przewieźć trumnę z morza.

Hiszpanja. — Reicncja wyznaczyła Kommiss

sję dla spisania wszelkich kosztowności znajdujących się w pałacach królewskich, a należących do dziedzictwa nieletniej Królowej. — Telegrafem otrzymano wiadomość: Releucja wyrokiem 30go z. m. ogłosiła amnestję dla wszystkich przestępstw politycznych popełnionych od roku 1837. Wychodźcy karlistowscy mogą wracać do kraju; od tego dobrodziejstwa są jednak wyłączeni Szełowie cywilni i wojskowi, Officerowie i Xięża.

Turcja. — Gwałtowne przymuszenie kilku młodych *Ulemów egipskich* do wstąpienia w szeregi gwardji narod.; powiększyło jeszcze niezchęcenie mieszkańców przeciw *Mehmedowi*. Z tej przyczyny wybuchło nawet w *Alexandrii* powstanie kobiet. — Z *Bejrutu* dochodzą wiadomości z dnia 18go z. m., *Ibrahim* zajmował jeszcze na czele 12,000 ludzi obós pod *Zahle*. Anglicy przysposabiają się do atakowania tego postunku. Głószą o nowym wybuchu miny w *Akrze*, gdzie 50 ludzi utraciło życie. — Depesza z *Alexandrii* 26go z. m. donosi ważną nowinę: Po długiej korespondencji między Komodorem *Napier* (Napje) a Ministrem spraw zagranic: *Mehmeda Alego*, skłonił się Wice-Król do porzucenia na dziedziczości *Egiptu*, do zwrócenia floty i opuszczenia *Syrji*. — *Reszyd* Basza prosił sprzymierzonych aby zostali na dłuższy czas w *Syrji*, dla zaradzenia reakcji na korzyść *Egipcjan*. Posel franc: spodziewa się jeszcze wyjednać dla *Mehmeda* dziedziczość *Egiptu*. Znalezione w *Akrze* 500,000 fr. przesłano *Sułtanowi*. — Zamierzona pożyczka dla *Porty*, nie doszła do skutku. — Od 1go do 15go mieszkańcy *Alexandrii* zostawali w ciągłej trwodze, aby nie przypuszczono ataku na miasto. Wice-Król urządził nadzwyczajne środki ostrożności.

Rozmaitości. — *P. Willman* jeden z najstarszych klaryncistów Europy, umarł w *Londonie*. — Nadzwyczajną powódź we *Francji* południowej została spowodowaną przez ulewę, które trwały od 27go Paźdz: do 2go Listop.; obliczono, że w przeciągu tych 7miu dni spadło więcej wody, niż w przeciągu 7miu miesięcy. —

W *Berlinie* zajmują się planami założenia muzeum na wzór *wersalskiego*. — Dnia 6go b. m. obchodzono we *Lwowie* 99ty rok urodzin *P. Tadeusza Thulliego*. Mianowany był Sekretarzem præs Króla *Stanisława Augusta*, a za panowania Cesarzowej *Marji Teresy* był we *Lwowie* Kasjereem obwodowym. Pamięta on straszną czarownicę, która w połowie 18go wieku po nad *Lwów* przeciągała. Jest jeszcze tak silny i zdrow, iż codzień chodzi do Kościoła. Przed kilką laty miał nieszczęście, że go powóz przeciekał, iednak wyleczył się i od tego czasu jest odrów tak co do ciała iak i umysłu. Zajmuje się on po większej części czytaniem i codziennie na drugie śniadanie kieliszek wódki wypija. Z *3ch* *Zon* miał 7miu *Synów* i 5 *Córek*, z których jeszcze tylko *3ch* *Synów* i 3 *Córki* żyje. *Wnuków* żyjących ma 16, a *Prawnuków* 8. *Drugi Nestor* w okolicach *Lwowa* żyjący, jest *P. Smochowski*, *Ojciec* *Artysty* *drum*; ma lat 112. Od lat kilku wrócić utracił, lecz jest zdrow i nigdy nie chorował.

S Z A R A D A.

Pierwsze jeżeli zechcecie
Wynajdziecie
W alfabecie,
Naczynia Drugie z trzeciemi;
Wszystkie wyrastają z ziemi.
(Leszła Szarada *Torebka*.)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Katakassy *Gawryło* *Tajny* *Radca* z *Wiednia*; *Wasenhort* *Norbert* *Hra*: z *Krakowa*; *Meier* *dymis*: *Jenerał* z *Rygi*; *Junga* *Otto* *Dzie*: z *Egonic*; *Suchodolski* *Jan* *Dzie*: z *Kąty*; *Czarnecki* *Stan*: *Dzie*: z *Warki*; *Reimiszewski* *Hip*: *Dzie*: z *Barchowa*; *Babski* *Ant*: *Dz*.

DONIESIENIA.

Komornik przy Sądzie Appellac: *Król*: *Polsk*. Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte przedmioty, to jest: *Obligacja* *Cząstk*: *Nru* 786/78987 na zł. 500 i następujące kosztowności: *Strzelba* *turecka* w *srebro* *oprawna*, *Para* *pistoletów* *Lazaro* *Lazarioi*, *Szabla* *turecka* w *srebro* *oprawna* i *kindział* *turecki*, *dwie* *Kruciczki*, *Tabakierka* *Tulska*, *dwa* *krzyże* *Orderów* *Sgo* *Stanisława*, *ieden* *Czerwonego* *Orła* *Pruskiego*, *Medal* z *Tureckiej* *wojny* i *Medal* *Szlachecki*, *Krzyż* *Sgo* *Włodzimierza* 4 kl. i t. p. Po trzykrotnym tylże wystawieniu zawsze z rana o godz. 10tej w dniach 4/16, 5/17, 6/18 *Grudnia* r. b., w dniu 9/21

Grudnia r. b. o godz. 10 z rana na [Sali Bankowej w Giełdzie Warszawskiej pod Nr 743/4 przy ulicy Rymarskiej, więcej dajacemu przez licytacja publiczną sprzedane będą. W Warszawie dnia 2/14 Grudnia 1840 roku. *Stefan Osipowski komornik.*

NAGRODY ŻŁ. 50.

W dniu 5 Grudnia 1840 zginęła w Warszawie TORBA, po jednej stronie skórą a po drugiej włóczkowem obszyciem strzelca o drzewo opartego wyobrażającym, pokryta, w której były papiery prawne, tylko właścicielowi użyteczne, tudzież KODEX, LOS na loterie ostatniej klasy Nr 21,973 trzecia część, OKULARY, PUDEŁKO z biletami wizytowymi i listy. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do Kzadzcy Bomo pod Nr 1086 przy ulicy Twardej, a ten wskaże od kogo po doręczeniu zguby bezzwłocznie odbierze powyższą nagrodę.

Dołożywszy wszelkiego usiłowania ażeby każdemu żądaniu zadosyć uczynić, mam zaszczyt zawiadomić Przeświałą Publiczność, iż wyrabiam teraz SZELKI z gumy elastycznej pokryte bawełną, para za zł. 6 gr. 15; 7; 8; 9 i 10; i edwabiem zaś pokryte po zł. 18 i 20 para. Kupującym hurtem, zwyczajny jak dotąd procent ustępuję. *J. L. Wemmer.*


Porządny Służący życzący zabrać się bezpłatnie do PETERSBURGA, zechce niezwłocznie, zgłosić się do Cukierni P. Beeli, w domu Loteryjnym na Nowym-świecie; tamże można powziąć wiadomość o OKAZJI przez którą Karetą, Kocz, lub Bryką do Petersburga, bez żadnego wynagrodzenia, z wszelką pewnością dostawiona będzie.

Potrzebne są PANNY uzdatnione do robienia Sukien. Wiadomość w Magazyne Stroików na 1m piętrze pod Nr 450, przy ulicy Krakow: Przedmieście.

W Sali Licytacyjnej wprost Bernardynów pod Nr 451, sprzedaje się WINO Węgierskie w dobrym gatunku, butelka po zł. 2 gr. 6, w lepszym zaś gatunku wystaje w szampańskich butelkach po zł. 4.

W Cegielni Sto Krzyżkiej przy Nowo-Jerozolimskiej ulicy, znajduje się do sprzedania, wyrobionej doskonale CEGŁY zwyczajnej i rozmiaru angielskiego, Sto kilkadziesiąt tysięcy sztuk, za cenę nader umiarkowaną.

Dnia 14go b. m. zgubiona została METRYKA, należąca do Antoniego Niensławskiego; uprasza się najpokorniej Znalazcę o oddanie pod Nr 628 przy ulicy Trębackiej, za nagrodą zł. 5.

 **SUBJEKT** życzy sobie wejść do jakiego Handlu, lub też gdziekolwiek za BUCHALTERA, FISAŁZA w Warszawie lub na prowincji. Wiado-


mość powziąć można na rogu ulic Leszno i Rymarskiej w Handlu pod Nr 737/8.

Dnia 14 b. m. skradzione zostały SZOPY suknem ciemno-zielonem pokryte, bez peleryny, z dużym kołnierzem; ktoby dał wiadomość o nich w Cytadelli do Komisjoniera Tymofeiew, otrzyma zł. 100 nagrody. Ostrzegam przylem, aby podobnych Szop nikt nienabywał.

Na skutek żądania niektórych członków familji niedy Ludwika Bogusławskiego b. Pułkownika byłych Wojsk Polskich, podaje się do wiadomości co następuje:

20,000 ŻŁP. NAGRODY.

Jle z powszechnej wieści słyszeć się dało, wiadomo, iż ś. p. Ludwik Bogusławski b. Pułk.: b. W. P. na czas nieiaki przed zejściem z tego świata sporządził Testament. Ze zaś na takowym wiele zależy niektórym członkom familji pozostałej, ci więc zapewniając niujejszym, iż gdyby ktoby testament wspomniany lub arkusz ukończenia tegoż testamentu podpis uieboszczyka i datę obejmujący (Arkusz bowiem pierwszy testamentu ostatniego znaleziono) do rąk podpisanego Reienta w dniach dsiesięciu od daty ogłoszenia złożył, z rąk tegoż Reienta otrzyma urzędowy Oblig na złp. 20,000 na rzecz okaziciela wystawiony, na mocy którego tenże Reient powyższą nagrodę natychmiast przy dających majątku, w gotowiznie komu należeć będzie wyliczy. Warszawa dnia 3 (15) Grudnia 1840 r. *Masłowski, Reient P. W.*

 13go b. m. wybiegł z domu Nr 801 przy ulicy Orlej, WYŻŁE grubo-kościaty, pół roku mający, biały, z kasztanowatemi łapami, na karku białą łatkę. Uprasza biedny Struż, któremu był dozór poruczony, pod utratą pensji kwartalnej, łaskawego Znalazcę o uwiadomienie lub odprowadzenie pod powyższy Ner. do Struża Mikołaja, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9. **TEATR WIELKI.** Jutro (jeśli nie będzie mrozu rhytecznego) *Wszys raz Córka Adwokata. 21 raz Mleczarka Szwajcarska.*

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w Kawiarni, Panny *Krwjtel*, grać i śpiewać będą od 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu niedyś Ossolińskich Nr 739 przy rogu ulicy Tłomackiej i Rymarskiej, familja *Paulen Ensmann*, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpupa na rogu ulie Bielańskiej i Tłomackiej, familja *Budler* śpiewać i grać będzie na Skrzypcach, Arfach i Fletrowersie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu JW. *Wichlińskiego* wprost Hotelu Lipskiego pod Nr 605, Panna *Leder* wraz z *P. Noires* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Boduarskiej Śniadanie: Zając, Comber barac, Kaczka z roz. Poledwica, Zrazy zawiia, Potrawa, Kotlety i Flaki z pulpetami.